KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek, 21 Lipca / 2 Sierpnia Rok 1852. № 202. Jutro, Śgo Augusta Wyzn: Znalezienie Ś. Szczepana.

Jutro Imieniny J. C. W. W. X. Cesarzewiczówny Marji Alexandrówny; oraz J. C. W. W. X. Marji Mikołajewny, Małżonki J. C. W. X. Maxymiljana *Leuchtenbergskiego*, i dzień Imienin J. C. W. W. X. Marji Pawłówny.

Wczoraj w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana, w czasie Summy, Artyści wykonali Mszę in B., Wojciecha *Słoczyńskiego;* a w czasie rannego Nabożeństwa w Kaplicy Archi-Konfraternji *Literackiej*, Mszę Stefana *Bułakowskiego*. — W Kościele PP. *Sakramentek*, Amatorowie pod dyrekcją J. *Jareckiego*, wykonali Mszę *Vogta;* Graduale *Krogulskiego*, i Benedictus J. *Stefaniego*.— W Kościele XX. *Bernardynów*, Amatorowie muzyczni, wykonali w czasie Summy Mszę (in A. major) kompozycji Wojc: *Słoczyńskiego;* na Benedictus, po raz 1szy, Psalm 132gi (soprano solo z chórem) komp: J. *Krogulskiego*.

Jeszcze za dawnych lat, kiedy *mor* nawiedzał kraj tutejszy, N. MARJA *Łaskawa*, stała się Patronką miasta, od gwałtownych chorób. Wizerunki BOGA-RODZICY *Łaskawej*, znajdują się po Świątyniach i domach tutejszych, a nie było przykładu, aby uciekający się szczerze do opieki tej Najświętszej Orędowniczki, nieznaleźli w Niej skutecznej Pośredniczki u BOGA. W liczbie wizerunków o których mowa, istnieje od dawna, przed laty kilku starannie odnowiona, statua, zdobiąca dom Nr 357, W. *Góreckiego*, w Rynku *Nowego-Miasta*. Przed nią, co dzień teraz światło zapalone bywa, a przechodnie zanoszą modły i pienia, prosząc BOGA przez pośrednictwo N. MARJI *Łaskawej*, o pomoc w dolegliwościach i ustanie grassującej cholery. W BOGU nadzieja, że szczere modły wysłuchane zostaną!

Wczoraj po wszystkich Świątyniach PAŃSKICH, w wykonaniu woli JO. Xięcia Warszawskiego, Namiestnika Królestwa, objawionej Przełożonym Kościołów przez JW. JX. *Fijałkowskiego*, Administratora Archi-Dyecezji *Warszawskiej*, ogłaszano z ambon przestrogi względem wstrzymywania się od wszelkich *surowizn*, tak szkodliwych w obecnych okolicznościach. Myśl to nader zbawienna, bo czego nie dokażą wołania nasze, tego dokona pewno głos Kapłana. Po tylu więc ostrzeżeniach, mamyż jeszcze zwracać uwagę Panów domu, Gospodyń lub Opiekunów, i przypominać im tę odpowiedzialność, jaka ciąży na nich, za dziatwę, czeladkę lub sługi, którym przewodzą. Każda dostrzeżona przez nich niewstrzemięźliwość w używaniu zakazanych pokarmów, już nie tylko napomnianą, ale nawet karconą być winna.

Przez Rozporządzenia Kom: Rząd: i Władz Oddzielnych, w Wydz: Kom: R. P. i Skarbu, mianowani: Referent w Wydz: Kontrolli Komissji Skarbu, Radca Honorowy Anto: *Leśkiewicz*, p. o. Naczelnika Sekcji w tymże Wydziale; Buchalter Korneli *Łapiński*, p. o. Referenta; Rachmistrz Alex: *Mianowski*, p. o. Buchaltera; Sekretarz Ant: *Kolnarski*, p. o. Rachmistrza; Adjunkci: Juljan *Skorupski*, i Marceli *Presser*, p. o. Sekretarzy; Adjunkt Archiwum Sebastjan *Starczewski*, p. o. Archiwisty 3go; Adjunkci: Romuald *Maj* i Antoni *Ostrowski*, p. o. Adjunktów w Wydziale Kontroli; b. Nadleśniczy Leśnictwa Kozienice Maciej *Jarmoliński*, p. o. Nadleśniczego Leśnictwa Wyszków; Sekretarz Leśny w Rządzie Gub: Warszaws: Konst: *Paprocki*, p. o. Nadleśniczego Leśnictwa Piotrków; Adjunkt Starszy Leśny Jan *Dunin*, p. o. Nadleśniczego Leśnictwa Gidle; Podleśny biurowy w Leśnictwie Szlanów Ludwik *Moskalewski*, p. o. Podleśnego Strażowego w Leśnictwie Balinka; Praktykant w Leśnictwie Suwałki Jan *Krasuski*, p. o. Podleśnego biurowego w Leśnictwie Szlanów; Podleśny biurowy w Leśnictwie Koło Korneli *Szwejkowski*, p. o. Podleśnego Strażowego w Leśnictwie Warszawa; Praktykant w Leśnictwie Brok Michał *Krzycki*, p. o. Podleśnego biurowego w Leśnictwie Koło; Podleśny biurowy w Leśnictwie Radzice Jan *Wasilkowski*, p. o. Podleśnego Strażowego w Leśnictwie Samsonów.

Wprowadzenie w wykonanie opiekuńczej łaski JO. Xięcia Namiestnika, co do urządzenia bezpłatnych obiadów dla biednych na 300 osób, objawionej w wczorajszym *Kurjerze*, poruczonem zostało JW. R. R. St: Prezydentowi m. *Warszawy*, który doprowadzając ją co najrychlej do skutku, wybrał dwa najstosowniejsze punkta do urządzenia tych obiadów, a mianowicie, jeden przy ulicy *Czerniakowskiej* w domu pod N° 2999, gdzie istniał browar *Zieglerów;* drugi w Klasztorze XX. *Dominikanów* przy ulicy *Freta*. W każdem z tych miejsc znajdzie codziennie, poczynając od godziny 12ej z południa do 2ej po południu, osób 150, czyli razem w obu tych miejscach osób 300, posilny pokarm mięsny, jedynie za okazaniem kwalifikacji Opiekunów Cyrkułowych; a obok tegoż, za takiemi kwalifikacjami będą udzielane z tychże miejsc też same obiady do mieszkań dla tych nieszczęśliwych rodzin, którym nadwątlone słabością siły, nie dozwolą osobiście korzystać z tego dobrodziejstwa.

Dokończenie wiadomości o targu Śto-Jańskim na wełnę w *Warszawie*. — Co do gatunku, celowały na tegorocznym jarmarku wełny: 1) *Skórzewskiej* z *Chełma* i *Granicy*, sprzedana po rs. 32 za pud; 2) Hr: Stanisława *Krasińskiego* z *Zegrzą*, sprzedana po rs. 30 k. 50 za pud; 3) Hr: *Morsztyna*, sprzedana po rs. 29 za pud; 4) *Ostrowskiego* z *Maluszyna* sprzedana po rs. 28 k. 50 za pud; 5) *Siemińskiego* z *Grzychowa*, sprzedana po rs. 28 k. 40 za pud; 6) *Górskiego* z *Woli Pękoszewskiej* sprzedana po rs. 28 za pud; 7) Hr: *Alexandrowicza* z *Konstantynowa* sprzedana po rs. 28 za pud; 8) *Glinki* z *Szczawina* sprzedana po rs. 27 za pud; 9) *Słubowskiego* z *Antopola* sprzedana po rs. 27 za pud; 10) Hr: Kazimierza *Łubieńskiego* z *Kazimierzy wielkiej*, sprzedana po rs. 27 za pud; 11) *Ordęgi* z *Żelechowa* sprzedana po

rs. 26 za pud; 12) *Potockiego* z *Chrząstowa* sprzedana po rs. 25 za pud; 13) Hr: *Małachowskiego* z *Nowego-Miasta* sprzedana po rs. 24 k. 10 za pud; 14) *Brzezińskiego* z *Trzeszkowic* sprzedana po rs. 24 za pud; 15) *Halperta* z *Serok* sprzedana po rubli srebrem 24 za pud; 16) Hr: *Platera* z *Pass* sprzedana po rs. 24 za pud; 17) *Okęckiego* z *Babska* sprzedana po rs. 22 kop. 90 za pud; 18) *Hempla* z *Tuchowic* sprzedana po rs. 21 k. 80.— Co do cen: za cienką, za centnar 132 funtowy czyli pudów 3 funt: 12 płacono talarów 100 do 120, czyli za pud od rs. 27 kop. 50, do rs. 32; w roku zeszłym za taką płacono za pud od rs. 20 kop. 10, do rs. 25; za średnią, za takiż centnar płacono od talarów 64, do talarów 76, czyli za pud od rs. 16, do rs. 20 kop. 76; w roku zeszłym za wełnę podobną płacono za pud od rs. 14 k. 50, do rs. 18.— Na jarmarku znajdowały się także barany krajowe i zagraniczne. Z krajowych odznaczały się: z *Zegrza*, Stanisława Hr: *Krasińskiego*; ze *Smolska*, *Mielęckiego*; z *Woli Pękoszewskiej*, *Górskiego*; z *Serok*, *Halperta*; z *Jasienicy*, Hr: Leona *Potockiego* z owczarń po *Matusiewiczu*. Z krajowych: największy był pokup na barany z *Chełma*, potem z *Zgierza*, następnie z *Woli Pękoszewskiej*. Pierwszych sprzedano sztuk 46, drugich 30, trzecich 24. Z zagranicznych: od *Eksztejna* kupiono 7, *Stejna* 6, *Lipskiego* 4. Ceny krajowych baranów od rs. 8 k. 20, do rs. 45; zagranicznych od rs. 45, do rs: 300. Z wypadków powyżej przywiedzionych, okazuje się, że chodowanie owiec w Królestwie, coraz się więcej rozszerza i doskonali. Jarmark tegoroczny pod względem cen za bardzo pomyślny dla producentów uważać należy, zaledwie bowiem kilka mu podobnych od czasu zaprowadzenia targu na wełnę w *Warszawie* naliczyć można. Podwyższenie cen w roku bieżącym przypisują niektórzy zbyt małemu dowozowi wełny z *Australji* (o czem i pisma zagraniczne wspomniały), skutkiem oderwania tamże wielu rąk od zatrudnień rolniczych do nowo odkrytych kopalni złota, inni zaś upatrują tego przyczynę w wyczerpanych zapasach wyrobów wełnianych w latach 1848, 1849 i 1850. Ten drugi powód jest prawdopodobniejszy, bo jak wiadomo *Australja* opatruje *Europę* ordynaryjnemi tylko gatunkami wełny. Sporów między kupcami a producentami w roku bieżącym więcej było jak kiedykolwiek w znacznej części o wagę na pudy. Deputacja wszystkie wsposób polubowny załatwiła, godząc interes handlujących z dobrem Właścicieli Ziemskich i mając głównie na uwadze nieodstręczanie kupców zagranicznych. Tu P. *Eksztejn* znany klasyfikator, który zdaniem Obywateli znakomite w kraju tutejszym w chodowaniu owiec położył usługi, używany przez Deputację za pośrednika, jako znawca specjalny na każde wezwanie chętnym się okazał i z gorliwością dopomagał do załatwiania sporów z zobopólnem dobrem i zadowoleniem. Z Meklerów szczególniej *Jelenkiewicz* gorliwie pełnił swe obowiązki.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do d. 20 Lipca (1 Sierp:) r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 83, na które, tudzież na dawniejsze, w 754 wnioskach, złożono rs. 9,011 k. 10. Na żądanie 102 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież: rs. 33 kop. 50½), rs. 3,173 k. 93, i umorzono xiążeczek oszczędności 49. Przeto Uczestników 8,585, posiada kapitał rsr. 370,510 kop. 40.

Jutro o godz: 8mej z rana, w Kościele Śgo Karola *Boromeusza*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Pawła *Palińskiego*, b. Majora b. Wojsk Polskich.

Jutro o godzinie 10tej z rana, odbędzie się Wotywa w Kaplicy *Literackiej*, za duszę ś. p. Anny *Wunsch*; na którą zaprasza się Przyjaciół i Znajomych.

Jadwiga z Zielińskich 1° ślubu *Piechowska*, 2° *Chrościelewska*, przeżywszy lat 64, onegdaj zakończyła życie. Pozostały Mąż wraz z Siostrzeńcami, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na exportację zwłok Jej dziś o godz: 7ej po południu, na smętarz *Powązkowski*.

Teressa *Chwałkowska*, przeżywszy lat 55, wczoraj rozstała się z tym światem. Pozostała Familja, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jej, dziś o godz: 11tej z rana, z Kościoła *Powązkowskiego*, na smętarz przy tymże Kościele; a pojutrze na żałobne Nabożeństwo w tymże Kościele odbyć się mające.

Felix *Banasiewicz*, Obywatel, przeżywszy lat 75, po ciężkiej chorobie, onegdaj rozstał się z tym światem. Pozostała Żona wraz z Dziećmi i Wnukami, zaprasza Familję, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jego, dziś o godzinie 5tej po południu, z domu Nr 2 przy ulicy *Sto-Jańskiej*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Onegdaj, po długiej i ciężkiej chorobie, zakończył życie tu w *Warszawie*, ś. p. Apolonin *Wasiljew*, Radca Dworu, Ober-Prowjantmajster 2go Korpusu piechoty i Kawaler, w wieku lat 45. Stroskana Żona wraz z małemi Dziećmi, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok, dziś o godz: 4tej po południu, z Cerkwi Prawosławnej na *Podwalu*, na smętarz Prawosławny *Wolski* odbyć się mającą.

Wiadomo jak zbawienną jest rzeczą dla zdrowia czystość powietrza w mieście, zwłaszcza w chwilach grasującej epidemji. Troskliwe o utrzymanie czystości powietrza w *Warszawie* Władze miejskie, zarządziły jak najściślejsze środki porządku. Jakoż codziennie z rana, czyszczone są chodniki i ścieki ulic, a straż ogniowa z sikawkami, przemywa perjodycznie kanały podziemne do ścieku nieczystości przeznaczone.

Co do udzielanej każdodziennie przez Warsz: Towa: Dobr: *herbaty* dla biednych, dodać winniśmy, iż celem wzmocnienia tychże biednych posiłkiem, Warsz: Tow: Dobr: przeznaczyło dla każdej osoby po ćwierć funta *chleba pytlowego*, a oprócz tego potrzebującym silniejszego napoju, udzielać się będzie na żądanie także do tej *herbaty imbier tłuczony*.

Od wczoraj już ujrzeliśmy przygotowania do robót około głównego rezerwoaru wodociągów, mającego stanąć w *Ogrodzie Saskim*. Miejsce na ten rezerwoar, obrane zostało na łące przyległej ogrodowi domu Hr: Ordynata *Zamoyskiego*, to jest w punkcie gdzie przed laty dwoma wzbijał się balonem *Samson* 4-krotnie w obłoki żeglarz napowietrzny ś. p. Józef *Tardini*.

Dowiadujemy się od bawiących w *Karlsbadzie* osób, że d. 22 z. m. Pan Antoni *Kątski* Fortepjanista Nadworny Króla Jmci *Pruskiego*, dawał tamże koncert.

Wczoraj zachorowało na *cholerę* osób 130; wyzdrowiało 50; umarło 56.

Do południa *jako tako*, ale przed wieczorem to jest po 6ej godzinie, mały deszczyk puściwszy się dnia wczorajszego, jeżeli nie zepsuł, to przynajmniej sparaliżował nam *Niedzielne* przechadzki, na które jedni już wyruszyli, a drudzy szykowali się do nich.

Rs. 6 kop: 75, za dozwolenie użycia lokalu bez wiedzy rzeczywistego posiadacza, przez jedną stronę opłacone a przez drugą nie przyjęte, za wzajemnem porozumieniem, przeznaczają się na korzyść Sal Ochron.

W. *Fraenkel*, Lekarz prakt:, powrócił z *Druskienik* w Gub: *Grodzieńskiej* do *Warszawy*.

I któż z *Warszawian* nie znał słynnej od tak dawna *Gastronomji* P. *Grassowa*, przy ulicy *Trębackiej*, gdzie począwszy od skromnej rannej zakąski, aż do wieczerzy, wszystko i o każdej porze znaleźć można było. Tę więc *Gastronomję* objął dzisiaj P. A. *Hejnikowski*, który także dał się już poznać z swej sztuki kucharskiej, a zaopatrzywszy się we wszystkie odpowiednie potrzeby, pragnie ją utrzymać w tej samej *renomie*, jaką przez lat tyle szczyciła się jej poprzedniczka. Aby więc ocenić zalety tego nowego zakładu, niech każdy raczy osobiście przekonać się o tem.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, po raz drugi wystąpił Pan *Nowiński* w Kom: *Odludki i Poeta*, oraz w dramie *Włóczęga*. Z niemałą pociechą przychodzi nam oddać sprawiedliwość talentowi tego młodego Artysty; obie albowiem role odegrał on z wielkiem czuciem, zrozumieniem i zapałem, a gdzie jest czucie i zapał, tam jest i Artysta, dla tego też po wczorajszej grze P. *Nowińskiego* usprawiedliwiamy pierwsze jego wystąpienie nieśmiałością a może i obawą, te bowiem tylko powody mogły cokolwiek sparaliżować grę jego. Pan *Nowiński* jest siostrzeńcem znanego na naszej scenie, i głośnego znakomitym swoim talentem, ś. p. *Werowskiego;* z serca więc życzym mu aby poszedł za Jego śladem, zwłaszcza że piękne zdolności Pana *Nowińskiego* otwierają mu do tego drogę. Publiczność z prawdziwem zadowoleniem wynagradzała grę debiutanta, a po ukończeniu, po 3-kroć przywołała. Przywołani oraz Pani *Mazurowska*, Panna *Dobrzańska* 2-kroć, i Panna *Szymanowska;* po Kom: *Odludki i Poeta*, Wszyscy; po Kom: *Mąż zawojowany*, Wszyscy po 2-kroć. W Teatrze Wielkim, po Balecie *Katarzyna córka Bandyty*, Pani *Turczynowicz* 3-kroć, Panny: *Gwozdecka*, *Damse*, *Karska*, *Koćmierowska*, *Żarnowiecka*, *Wywiórska;* oraz PP. *Tarnowski* Antoni i *Krzesiński*.

Ameryka.— Wigowie w *Stanach Zjednoczonych* nie są zadowoleni z kandydatury Jenerała *Scott;* szukają innego kandydata, i zwołują nową konwencję do *Filadelfji;* podobno P. *Webster* ich kandydatem mianowany będzie. — Wiadomości z *Mexyku* są nieco lepsze; gazeta urzędowa zaprzecza wszystkim pogłoskom o zamachu stanu. Spór dyplomatyczny *Mexyku* z *Francją*, jeszcze załatwionym nie został.— W *Haïti*, *Suluk* robi ciągle przygotowania na Rzplitą *Dominikańską*, ale republikanie owi nie lękają się tego, i gotowi są przyjąć dobrze hordę tych *murzynów* na granicy.

Anglja. — Wybory już są prawie ukończone, ledwie ich pięć zostaje; *Globe* tak je oblicza: ministerjalnych 285, liberalnych wolno-handlowych 328, wątpliwych 36. Nawet dzienniki ministerjalne przyznają, że gabinet nie zyskał większości, albowiem ledwo na 305 głosów liczyć może, kiedy liberalni mogą być pewni 325, ze 20tu zaś będzie wachających się. Gabinet jednak może liczyć na swych stronników z pewnością, opozycja zaś jest rozdzieloną na *wigów*, *peelistów* i *radykalnych*, żadne zaś z tych stronnictw nie jest dość silne, by rząd objąć mogło. — Sławny brylant *Koh-i-nur*, został oszlifowany nieco przez jubilera *Gerard*, na rozkaz Królowej, i teraz zasługuje istotnie na swą nazwę *góra światła*. — W r. 1851, znajdowało się w *Londynie* 307,722 domów. W r. b. przybędzie nowych 6,151. Jeśli postęp ten dalej potrwa w jednakowym stosunku, to za lat 50, stolica rzeczona posiadać będzie 615,444 domów.

Austrja.— Cesarz w d. 24tym z. m. przybył do *Hermanstadt* w *Siedmiogrodzie;* przyjęcie było świetne; następnego dnia miał się udać do *Karlstadt*, największego miasta tej prowincji. — W *Wiedniu* robią przygotowania na przyjęcie Cesarza; banhof kolei żelaznej północnej, przystrojony będzie w kwiaty; u wjazdu do *Prateru* wznoszą łuk tryumfalny, z statuą pokoju na wierzchu. — Xiężna *Berry* odwiedziła w *Schoenbrunn* Królowę *Saską* i Arcy-Xiężnę *Zofję*. — Spodziewają się w *Wiedniu* przybycia Królowej *Pruskiej*. — W *Wenecji* ciągle wiele osób aresztują.

Francja. *Paryż 27 Lipca.* — Dziś odbył się w Kościele Inwalidów pogrzeb Marszałka *Exelmans* z zwykłą ceremonją; batałjon piechoty i szwadron gidów poprzedzał kondukt, inny batałjon i szwadron ułanów zamykał go. Około Kościoła zebrano po batałjonie z każdego pułku piechoty i po szwadronie z każdego pułku jazdy armji *Paryża*. Prezydent przybył o 12, inwalidzi stojący szeregiem w dziedzińcu powitali go okrzykiem: Niech żyje Cesarz! Wszystkie wojska defilowały przed wozem pogrzebowym; ciało złożono w Kaplicy Marszałków. Mnóstwo wysokich dygnitarzy było obecnych, pomiędzy niemi znajdował się i Arcy-Biskup *Paryża*. — Jutro lub pojutrze, a w każdym razie w tych dniach spodziewają się w *Monitorze* dekretów oddających ministerjum spraw zagranicznych Panu *Drouin de Lhuys*, P. *Turgot* ministerjum stanu, P. *Magne* ministerjum robót publicznych; Ministrowie *Casabianca* i *Lefebvre Duruflé* zostaną Senatorami z uposażeniem 30,000 fr. Mówią też o małżeństwie Prezydenta; według jednych żoną jego ma zostać Xiężna *Waza*, wnuczka W. Xiężnej *Stefanji* Badeńskiej, według innych jedna z Xiężniczek *Brezylijskich;* Xiężna *Waza* urodziła się 5 Sierpnia 1833, ojciec jej Xiążę *Waza* z linji Xiążęcej *Holstein-Gotorp*, jest synem Króla Szwecji *Gustawa Adolfa IV*, który abdykował 29 Marca 1809; służył on w armji *austrjackiej* jako Feldmar:-Poru:. — P. *La Rochejaquelin* ma otrzymać posadę dyplomatyczną; rząd jednak mało liczy w ogóle na pomoc *legitymistów*. — Pan *Odillon Barrot* odmówił ofiarowanej mu kandydatury do rady jeneralnej, ponieważ nie chce składać przysięgi. — Cała linja kolei żelaznej z *Paryża* do *Bordeaux*, ma być inaugurowaną w Czerwcu r. p.; na wszystkich kolejach żelaznych roboty żywo idą. — Koszta pogrzebu Marszałka *Exelmans* rząd ponosi; Marszałek bowiem umarł biedny bardzo. — W okręgu *St. Pol* (dep: *Pas de Calais*), żyje najstarszy może Adwokat w świecie, Jan Chrzciciel *Prévost* właściciel w *Meluza*, ur: 13go Października 1752; jako Adwokat w *Arras* wielokrotnie występował on przeciw *Robespierowi*. — Rząd na licytacji po rzeźbiarzu *Pradier*, kupił za 13,000 fr. sta-

tuę marmurową *Safony*, która w tym roku na wystawie otrzymała nagrodę wielką, medal wartości 4,000 fr.; mały model tej statui, nabyto za 1001 fr. Kupiono też gruppę z bronzu *Venus* i *Amor* za 2,000, *Pandorę* statuę z bronzu za 1,000, *Homer* i *jego przewodnik* gruppę z gipsu za 3,070 fr. kupiło miasto *Genewa*. — Kaplica przy szkole wojskowej w *Paryżu*, od r. 1793 zamknięta, na nowo otwartą i wyrestaurowaną została. Poświęcił ją dla czci BOŻEJ, Xiądz *Bautin*, Oficjał Jeneralny *Paryzki*.

Hiszpanja. — Królowa bawi ciągle w *La Granja*; zmieniła ona zupełnie tryb życia; kładzie się spać wcześnie, i wcześnie wstaje; rano co dzień pracuje z Ministrami. Spaceruje zawsze z Królem i córką, która zdrowo się rozwija; ogrody *La Granja* otwarte są każdemu; mnóstwo też ludu ściąga nawet z odleglejszych okolic, dla widzenia Królowej, która w *La Grania* do końca Sierpnia zabawi, a następnie do *Eskurjalu* uda się. — Na wszystkich kolejach pracują nader czynnie. Kolej z *Xeres de la Frontera* do *Trocadero*, będzie gotowa do końca Września. — Minister wojny zajmuje się ważnemi reformami w armji. — Rząd ma zamiar sprowadzić do kraju wszystkich *Jezuitów Hiszpanów*, bawiących teraz we *Włoszech* lub w *Belgji*, a to dla urządzenia missji po kraju; w ten sposób bowiem chcą koniec położyć coraz bardziej szerzącym się zbrodniom. — W kilku miastach *Hiszpanji*, jak w *Waladolid*, *Huesca*, *Barbastro*, *Saragosa*, *Walencia*, zgorzało wiele Klasztorów w tych czasach, na skutek podpalenia, jak sądzą; w *Valladolid* trzy ich w jednym dniu zgorzało; kilka osób podejrzanych przytrzymano.

Rozmaitości. — Dnia 12go z. m. po południu, wleciał piorun oknem do pokoju dworu w *Zabłędzy*, majętności P. *Dzwonkowskiego* pod *Wieliczką*, i oblatując inne pokoje, zwalił pannę respektową siedzącą przy stoliku, z krzesła, bucik rozpruł na nodze, a rozdarłszy suknie i odebrawszy przytomność i władzę w ręce jednej i w nodze przeciwnej, Panią zaś domu w omdlenie wprawiwszy, i w pokojach dymu siarczanego ślady i znaki czarne na ciele tu i owdzie zostawiwszy, wyleciał oknem i rozstrzaskał lipę rozłożystą przed oknem owem na podwórzu stojącą. Ledwo Pannę dotrzeźwili, krew puszczać musieli. Tylko co ochłonęli z przestrachu, a tu znowu za godzinę, piorun w topolę przy owej lipie uderzył i roztrzaskał. — W ciągu r. 1851, rozbiło się na rzekach i jeziorach *Stanów Zjednoczonych Ameryki*, 118 statków parowych, przyczem 695 ludzi utraciło życie. — »Widziałeś Pan Panią B....” »Widziałem ją wczoraj w oknie na Krakowskiem-Przedmieściu.” »A jakże ona wygląda?” »No, tak jak wszyscy; oprze się o ganek od balkonu, wychyli głowę, i tak wygląda.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Branicki Wład: Hr. z Wiednia nr 393; Dowgiałło Stan: Ob: z Częstochowy nr 625; Ewans Alfred Kup: z Londynu nr 1766; Hiż Józef Radca Koleg: z Karlsbad nr 1127; Kiciński Bronisław Hr. z Ojrzenia; Kurchanowicz Winc: Xiądz, i Kreczechowicz Alex: Prof: z Białegostoku nr 601; Małachowski Gust: Hr. z Końskich nr 1254; Pęczkowski Ign: Ob: z Leśniewa nr 570; Romanowski Zyg: Oby: z Preny.

Wyjechali: Adamowicz Ant: Podpułk: do Wyszogroda; Bolewski Jerzy Ob: do Poznania; Czapski Adam Hr. do Wilna; Dutkowski Jan Mecenas do Ostendy; Grzymała Winc: Oby: do Obrowca; Kierbedź Maxy: Oby: do Kowna; Landié Urzęd: Banku do Karlsbad; Łazarew-Staniszczew Jene:-Lejt: do Brześcia Lit:; Ordęga Kar: Oby: do Ratynia; Omiecińska Cecylja Wdowa po Radcy Stanu do Niemiec; Sochocki Szym: Urzę: do Lwowa; Uruski Sew: Ob: do Cesarstwa.

DONIESIENIA.

Prawnie zajęte Ruchomości, j. t. Mantyla, Pończochy niciane i jedwabne, Chustki batystowe, Koronka czarna, Illuzja, Kreplis, w Warszawie w Kancel: podpisanego Komornika, przy ulicy Długiej pod Nr 541, JUTRO o godz: 10 z rana, przez licytację sprzedane będą. — G. *Zawadzki*, K.

Dnia 31 z. m. w przechodzie przez ulicę Leszno, Ogrodową, Elektoralną i Senatorską, do pałacu Prymasowskiego, zgubiono SCYZORYK w oprawie z czerwonego drzewa, z 2ma małemi nożykami i jednym dużym. Znalazca raczy go zwrócić przy ulicy Leszno pod Nr 701, gdzie otrzyma nagrody kop: 75.



Rubli sr. 10 nagrody odbierze, wynalazca KONIA cugowego, kasztanowatego, z gwiazdką na łbie, który dnia 18 z. m. uciekł ze wsi Byszewa w Pow: Łęczyckim położonej. Wynalazca raczy się zgłosić do W. Schuberta w Kutnie.

Obszerny LOKAL na fabrykę Stolarską lub na inny proceder, z Mieszkaniem, Górą i Wozownią na skład drzewa, jest do najęcia od Śgo Michała, przy ulicy Piekarskiej pod Nr 128; — oraz tamże są do sprzedania z wolnej ręki Warsztaty Stolarskie z kompletnym naczyniem.



KOŃ wierzchowy, siwy, wieku lat 7, jest do sprzedania w domu Zajezdnym Kielca, przy ulicy Królewskiej, naprzeciw Rajtszuli. Bliższą wiadomość powziąść można, u Mastalerza Felixa na miejscu.

☞ Ktoby miał w środku miasta obszerny POKÓJ, dla pomieszczenia Obrazu na wystawę, przez kilka miesięcy; raczy nadesłać adres do Drukarni Kurjera.



PIES tax młody, miesięczny, z wyżłów, czarny, pod gardłem i do brzucha pas biały, obróża skórzana z tabliczką, zabłąkał się dnia 31 z. m. Łaskawy Znalazca raczy go oddać pod Nr 737, na rogu ulicy Rymarskiej i Leszno, do Stolarza Henrycha, za nagrodą przyzwoitą.



W dniu 30 z. m. w nocy, zabłąkał się PIESEK z gatunku King-Szarlów angielskiej rassy, z obróżką i sznurkiem czarnym wełnianym. Ktoby takowego przytrzymał, raczy odesłać do handlu Franciszka Schustra, pod Nr 427 na Krako:-Przedm:, za przyzwoitą nagrodą.



Jest do sprzedania garnitur **MEBLI** mahoniowych, nowego fasonu, adamaszkiem wełnianym krytych. Wiadomość pod Nr 2864 przy ulicy Tamka, w domu Pana Stalewskiego, na 2m piętrze wprost wschodów.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe ciepła 18.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 7.

TEATR WIELKI. Jutro, *Ernani*.



W nowo-otworzonej Kawiarni przy ulicy Bielańskiej pod Nr 608 w domu W. Nowakowskiego, w korpusie na dole, po lewej stronie, jest nowy BILLARD regularnie urządzony; przytem dostać można różnych NAPOJÓW przy rychłej usłudze. — A. *Ziemecka*.

W nowo-otworzonej RESTAURACYI pod Nr 641 przy ulicy Trębackiej, obok domu Grassowa, od jutra, wydawane będą wszelkie jedzenia dobrze sporządzone, po cenach umiarkowanych, j. t. Obiad składający się z 5u potraw kop: 25, Obiad abonowany kop: $22\frac{1}{2}$; wszelkie porcje po kop: 15. — Pod tymże Nr, jest do sprzedania KOŃ z BRYCZKĄ. Wiadomość dalsza w Restauracji.

W wczorajszym Kurjerze, w uwiadomieniu o Herbacie G. *Tyszyńskiego*, Herbata kwiecista z pięknym zapachem, zamiast rs. 5, czytać należy rsr. 3.

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować. Warszawa d. 21 Lipca (2 Sierp:) 1852 r. — Starszy Cenzor, Rad: Dw:, L. T. *Tripplin*.